

Warszawa, 26 kwietnia 2024r.

Dr hab. Mariola Bieńko, prof. UW
Uniwersytet Warszawski
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych
m.m.bienko@uw.edu.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Mańkowskiej „Rozwój tożsamości płciowej w relacji do psychoseksualnej – analiza historii życia osób niebinarnych oraz cispłciowych partnerów, napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. UG Anny Klonkowskiej, promotorka pomocnicza: dr Anna Wójtewicz

Recenzowana rozprawa wyróżnia się wyborem istotnego społecznie i poznawczo tematu, któremu w polskiej literaturze z zakresu nauk społecznych nie poświęcono dotychczas dostatecznej uwagi. Pani mgr Mańkowska stawia pytanie o płciowość i psychoseksualność jako dwa wymiary tożsamości oraz wzajemne relacje między nimi. Jest to próba teoretyczno-empirycznej refleksji nad zagadnieniami podmiotowości, sprawczości i tożsamości. Tego typu projekty są kluczowe, aby dostrzec osoby niebinarne, które nie mają swojej reprezentacji w patriarchalnym i homogenicznym kulturowo społeczeństwie, jak również w analizach socjologicznych.

Zawartość treściowa pracy

Rozprawa liczy w sumie 163 strony. Utrzymana w klasycznej, akademickiej konwencji składa się z Wprowadzenia, Słowniczka, rozdziału teoretycznego, metodologicznego, czterech rozdziałów analitycznych, Wniosków i Podsumowania oraz Bibliografii. Dwa Załączniki zawierają tabele obrazujące dane demograficzne uczestników i grafiki ogłoszenia o badaniu.

„Wprowadzenie” jest krótkie (s.4-6) i nie informuje o istocie poruszanego w pracy problemu ani o zamierzonym sposobie jego rozwiązania. Podejmuje natomiast tematy, których wyjaśnienie jest kluczowe zarówno dla samej Autorki, jak i dla uczestników jej badań. Zgodnie z zasadą refleksyjności biografii socjologa (Bourdieu 2008), mgr Mańkowska przedstawia swoje „autorskie ja” na styku kogniistyki oraz socjologii płci i seksualności, a także pozycjonuje się jako przedstawicielka środowiska queer. Jest to przejaw dojrzałości w rozpoznawaniu swojej pozycji w polu społecznego wytwarzania wiedzy oraz świadomości, że

funkcja autora związana jest z systemem, który otacza, określa i „umożliwia uniwersum dyskursu” (Foucault 1999: 212). Doktorantka przekonuje, że „badanie nie będzie reprezentowało perspektywy socjologii zaangażowanej” (s.4). Jednak ma nadzieję, że będzie użyteczne dla osób niebinarnych i transpłciowych, pozwoli „utożsamić się z opisanymi historiami i lepiej zrozumieć swoje doświadczenia” (s.4-5). Z pewnością więc jest to próba wpisania się w założenia socjologii publicznej. Jako świadoma i etyczna badaczka, mgr Mańkowska wskazuje na trzy poziomy rozwiązań językowych w pracy.

Do kwestii językowych Autorka wraca wielokrotnie. Przydatną częścią jest „Słowniczek” pojęć i terminów (s.6-9). Terminologia opisująca płciową nienormatywność bardzo szybko się zmienia i dezaktualizuje. Wokół niektórych określeń i akronimów stosowanych w pracy jest wiele niejasności i kontrowersji: „Nigdy nie pozbedziemy się binaryzmu, seksizmu i patriarchy, jeśli podział kobiety/mężczyźni zastąpimy bioesencjalistycznym pseudoprogresywnym podziałem AFAB/AMAB” <https://zaimki.pl/blog/afab-amab>. Dla jasności wywodu warto byłoby wprowadzić używane w pracy pojęcia oraz akronimy z wyjaśnieniem już w Słowniczku.

Dość pretensjonalny jak na rozprawę doktorską i prowokacyjny dla recenzenta jest tytuł Rozdziału 3. **Kilka słów o teorii** (s.9-26). Jego tytułowa lakoniczność znajduje niestety odzwierciedlenie w podrozdziale 3.1. **Tożsamość**. Jest to zagadnienie kluczowe, centralne w pracy. Tymczasem Autorka nie uwzględniła kilku istotnych aspektów analizy tego fenomenu w naukach społecznych. Wielość odniesień do poszczególnych autorów nie przekłada się na oryginalność wywodu. Na jednej stronie „sąsiadują ze sobą” Goffman, Bauman, Butler, Sokolik, Waszczyńska, Giddens, Firlit, Melchior, Elias, Wysokińska, Mach, Paleczny (s.10). Moje zastrzeżenia budzi kolaż niespójnych teorii i pojęć, wśród których zabrakło m.in. koncepcji Charlesa Taylora (2002) czy Anthony’ego Elliotta (2007). Zastanawiam się, co Doktorantka ma na myśli, pisząc o tożsamości jako „abstrakcyjnym aspekcie człowieczeństwa” (s.11) i dlaczego rezygnuje z opisu tożsamości jako *projektu refleksyjnego*, polegającego na poszukiwaniu przez jednostkę swojej tożsamości pośród strategii i możliwości wyboru, jakich dostarczają systemy abstrakcyjne, to znaczy „środki symboliczne” i „systemy eksperckie” (Giddens 2001, 2008; Beck, Giddens, Lash 2009). Tożsamość poddawana refleksji (s.87), urefleksyjniona orientacja (s.106) czy identyfikacja jako życiowy projekt (s.139) opisują przecież rzeczywistość osób badanych.

Interesujące są **podrozdziały 3.2 - 3.10**. Tych dziewięć fragmentów pracy tworzy niejako dwie warstwy refleksji nad problematyką płci i psychoseksualności: teoretyczno-badawczą oraz historyczno-językową. Autorka posługuje się kategoriami, które zależne od kontekstu

społecznego, nie są traktowane w pracy jako uniwersalne, ale zakorzenione w konkretnych warunkach historycznych i kulturowych. To trafny zabieg, który pozwala na głębszą i wszechstronną ich analizę. Mgr Mańkowska w sposób kompetentny, przejrzysty i przekonujący omawia społeczną i naukową interpretację pojęć tożsamości płciowej i psychoseksualnej, teoretyczny oraz historyczny rys płci i seksualności. Zmagania Doktorantki z ograniczeniami binarnego i upłciowionego języka są w pracy przejawem kontroli mnogości uwarunkowań w dyskursie naukowym i społeczno-kulturowym oraz aktywistycznym (np. podrozdział 3.6; przypisy 7, 10, 11). Zaletą jest znajomość społeczności LGBT+ i jej specyfiki (m.in. przypisy 12, 45, 46). Autorka koncentruje się głównie na zachodniej perspektywie akademickiej. Moim zdaniem nie została w pełni wykonana praca teoretyczna na rzecz integracji różnych przytaczanych teorii (s.20-21)¹. Brak w tej części odwołania do szeroko komentowanej książki Johna Moneya i Anke Ehrhardt „Man and Woman, Boy and Girl: the Differentiation and Dimorphism of Gender” z 1972 roku, która była o tyle innowacyjna w seksuologii, że analizowała sposoby kształtowania się męskości, kobiecości czy androgynii, negując zarazem podziały natura/wychowanie, biologia/nauki społeczne. Doktorantka przedstawia stan (a właściwie deficyty) badań nad niebinarnymi tożsamościami w Polsce i na świecie, nie wprowadza jednak czytelnika w ich wyniki (w krótszym podrozdziale poświęconym badaniom polskim ostatni akapit dotyczy badań zachodnich). Część teoretyczną zamyka przegląd analiz na temat tożsamości psychoseksualnej w kontekście niebinarności ze szczególnym uwzględnieniem wpływu osób trans czy niebinarnych na tożsamość psychoseksualną cisplciowych partnerów. Zważywszy na bogate studia literatury przedmiotu, ta część jest wnikliwym wprowadzeniem do badań własnych.

Rozdział 4. „**Metodologia badania**” (s.26-37), składa się z siedmiu podrozdziałów. Doktorantka bazowała na metodologii teorii ugruntowanej. Twierdzi się z pewną dozą ironii, że w praktyce jest tyle wersji teorii ugruntowanej, ilu „teoretyków ugruntowanych” (Dey 1999: 2). Może dlatego poświęcono zbyt wiele miejsca historii rozwoju i charakterystyce MTU, jak należy i powinno się ją stosować. Za mało jest natomiast konkretnych odwołań do realizowanego projektu np. w obszarze poszukiwania związków i zależności między kodami/kategoriami. Nie znajdujemy niestety w załącznikach ani klucza kategorizacyjnego ani kodów, które zostały wypracowane na drodze analizy danych. Doktorantka pisze o mapie pojęciowej, która pomogła utworzyć szersze kategorie kodów, wyłonić kategorię centralną i przeprowadzić kodowanie selektywne, ale nie przedstawia jej, nie wskazuje powiązania ze

¹ Co kryje się pod nazwą „Nowej Filozofii”?

strukturą rozdziałów badawczych. Refleksyjną narrację, pokazującą jak MTU „pracuje w terenie” znajdujemy jedynie w Rozdziale 8 (s.111).

MTU jest traktowana jako zbiór wielu założeń dotyczących tego, jak powinno być realizowane badanie jakościowe. Badaczka wskazuje jako metodę wywiad, cóż jest więc techniką? Wymieniono dwa narzędzia, tzn. dyspozycje do wywiadu oraz skrócony Test Dwudziestu Stwierżeń (określany jako trzy ćwiczenia projekcyjne), niestety żadnego z tych narzędzi nie załączono do pracy.

Przedmiotem badania o charakterze eksploracyjnym jest tożsamość w wymiarze płciowości i psychoseksualności oraz relacja i wzajemny wpływ tych dwóch wymiarów względem siebie (s.29). Byłabym ostrożna, jeśli chodzi o wnioski dotyczące „wpływu” w projektach jakościowych. Trzy problemy badawcze dotyczą postrzegania płci (własnej i partnera) oraz zmiany tego postrzegania w związku z własną tożsamością psychoseksualną, przebiegu rozwoju niebinarnych tożsamości płciowych osób wychowujących się w polskim kontekście kulturowo – językowym oraz przebiegu rozwoju ich tożsamości psychoseksualnej.

W badaniu biorą udział dwie grupy: osoby, których tożsamość płciowa pozostaje poza binarnymi kategoriami płciowymi oraz binarne osoby ciszpłciowe pozostające w związkach z osobami (niebinarnymi lub binarnymi osobami transpłciowymi), które podczas trwania związku podjęły decyzję o rozpoczęciu procesu tranzycji. **Podrozdział 4.4 Charakterystyka próby** powinien być wizytówką osób badanych. Nie rozumiem decyzji umieszczenia w załączniku Tabeli 1 i Tabeli 2 z danymi demograficznymi osób niebinarnych oraz osób ciszpłciowych. Tym bardziej, że wszystkie pozostałe tabele zamieszczone są w tekście. Jak wiemy, Autorka nie wyjaśniła w Słowniczku akronimów i pojęć, stosowanych w pracy do opisu nienormatywnych kategorii płciowych i psychoseksualnych. Dobrym na to miejscem byłaby charakterystyka próby. Tabele 1 i 2 łącznie z tabelą z brakującymi wyjaśnieniami znajdujących się w nich pojęć i akronimów pozwoliłyby na bardziej czytelne i precyzyjne przedstawienie i porównanie różnych kontekstów tożsamościowych tej zróżnicowanej zbiorowości. Wyczerpująca charakterystyka, a zarazem przyswojenie tożsamościowego obrazu uczestników badań ułatwiłoby czytelnikowi rozszyfrowywanie kolejnych tabel opatrzonych akronimami i określeniami w rozdziałach badawczych. Tym bardziej, że obecnie w pracy wyjaśnienie pojęcia i oznaczenie go akronimem nie zawsze występuje łącznie, jak w przypadku AFAB, AMAB, GN, FRP. Na uwagę zasługują uporządkowane, spójne i wyczerpujące podrozdziały **4.5. Historia badania** oraz **4.7. Wyzwania procesu badawczego**.

Analiza wyników badań jest najobszerniejszą i najbardziej sfragmentaryzowaną częścią pracy. Składa się z czterech rozdziałów analitycznych: **5. Niebinarne tożsamości płciowe**

(s.37-79), **6. Niebinarne tożsamości psychoseksualne** (s.79-103), **7. Psychoseksualność cispłciowych partnerów** (s.103-110) oraz **8. Niuanse tożsamości – płciowość i psychoseksualność we wzajemnej relacji** (s.110-136), w których poznajemy materiał zebrany w wywiadach z osobami niebinarnymi oraz cispłciowymi partnerami. Doktorantka bada wymiary tożsamości, analizując ich kształtowanie się i zmienność. Pod znakiem zapytania stawia przekonanie, że są one faktami naturalnymi i ukazuje ich procesualny, konstruktywistyczny charakter. Badanie jakiegokolwiek zmiany jest badaniem procesu. W przypadku tej pracy jest to obraz procesu w obszarze rzeczywistości osób niebinarnych, a zarazem w obszarze badań nad płciową odmiennością w naukach społecznych. Specjalny wymiar i walor ma przy tym starannie dobrana, obszerna naukowa literatura, obrazująca złożoność badanych problemów. Mgr Mańkowska realizuje badania w sposób refleksyjny i świadomy, dokumentuje swoją analityczną dociekliwość. Omawiając rozległą mapę zagadnień w ponad 40 podrozdziałach i punktach, nie uchroniła się jednak od „etykietowania tożsamości” (s.22). Proponuje schematy, kategorie, podziały i szczegółowe opisy w 11 tabelach, chociaż wielość wymiarów oraz płynny charakter tożsamości uniemożliwia zawężenie dopasowania wszystkich doświadczeń badanych osób do określonej liczby wyznaczników pojęciowych. Autorka zмага się ze złożonością opisywanej rzeczywistości, dążąc do „niełatwych kompromisów”, ponieważ analizowany przez nią fenomen jest bardzo różnorodny i nie pozwala na stworzenie jasnego i czytelnego schematu.

W rozdziałach analitycznych dominuje obraz tożsamości w wymiarze indywidualnym i środowiskowym, ale przede wszystkim obraz walki z samym sobą, często z pominięciem lub zaledwie zarysowaniem siatki uwarunkowań społecznych. Doktorantka częściej analizuje tożsamość w kontekście przeżyć wewnętrznych, indywidualnego doświadczenia. Stosuje podejście intersekcyjne, włączając do analizy jednocześnie płeć i seksualność, rzadziej natomiast uwzględnia nakładanie i zazębianie się różnych kategorii społecznych np. klasy, wieku, religii, czy niepełnosprawności. Ciekawymi dla socjologa, choć niestety w moim przekonaniu drugoplanowymi wątkami były w pracy pierwotna i wtórna heteronormatywna socjalizacja, edukacja seksualna, performatywne praktyki społeczne, systemy eksperckie, aspekt pokoleniowości, miejsca zamieszkania, wykształcenia. Te elementy analizy są wyłącznie tłem opisów przypadków, jakby wyjętych z dokumentacji psychoterapeuty lub seksuologa. W badawczym obrazie bogatej „konfekcji tożsamości” pojawia się pytanie, które powinno frapować socjologa: Czy niebinarność jest konstruktem społecznym i w jakim zakresie?

Szczegółowa analiza rozdziałów analitycznych wykracza poza ramy krótkiej recenzji. Chętnie poddałabym pod dyskusję dwie kwestie w trakcie obrony.

1. Uwzględniając prywatywne opozycje binarności i neutralności, przedstawiono w pracy strukturę semantycznej kategorii płci. Część badanych osób dowiaduje się, że są „niebinarni” w podobny sposób, jak bohater komedii Moliera Pan Jourdain, który dowiedział się od eksperta, że mówi prozą od 40 lat. W jakim stopniu indywidualizacja języka, wielość arbitralnie wprowadzanych środków językowych (osobatywy, neutratywy, rodzaj neutralny), ich wariantywność i fakultatywność są językową kreacją, a w jakim stopniu wtórnym podążaniem badanych osób za nazewnictwem rekomendowanym przez ekspertów i queerową społeczność? Pojawia się pytanie, czy język ten włącza, czy raczej wyklucza ze względu na daleko idącą jego indywidualizację? Ciekawą kwestią jest tożsamość zbiorowa uczestników badań, to znaczy czy separacja, nawet ta symboliczna poprzez osobne nazewnictwo (zarówno to potoczne, jak i sformalizowane) czy wprowadzenie niebinarnych kategorii pozwala podnosić świadomość ich przynależności grupowej?

2. Badania mikroświatów osób niebinarnych sprzyja świadomemu, refleksyjnemu i twórczemu ich (roz)poznawaniu nie tylko przez badaczkę. Okazuje się, że płynne kontinuum niebinarności badanych osób ma charakter na tyle dynamicznego procesu, że zmiany są widoczne w trakcie trwania projektu. Badanie stało się ciekawym polem samoeksploracji i przemian tożsamości badanych osób np. Max po rozmowie i przeczytaniu transkrypcji uświadomił sobie swoją binarną transpłciową tożsamość. Czy można/należy rozpatrywać ten przypadek w kategoriach etycznych czy wyłącznie w kategoriach knowledge production? Jak Badaczka ocenia paradygmat wiedzy usytuowanej, w którym badania są prowadzone i prezentowane zawsze z określonego punktu widzenia i przy świadomym oraz refleksyjnym uznaniu własnego uwikłania społecznego i kulturowego badacza?

Rozdział 9. **Wnioski i Podsumowanie** (s.136-141) nawiązuje do otrzymanych wyników badań, podkreślając, że różnorodność doświadczeń seksualności i płciowości wynika nie tylko ze sprawczego indywidualnego tworzenia własnej tożsamości i wyboru praktyk społecznych, ale także różnorodności, która związana jest ze strukturalnymi różnicami doświadczenia społecznego. Wskazuje na rolę jaką wiedza i zasoby pojęciowe odgrywają w procesie kształtowania się i zmian tożsamości, co wskazuje na jej procesualny i tymczasowy charakter (s.137). Nie dostrzegam konsekwentnego dążenia do bardziej konkluzyjnego – teoretycznego modelu pracy z danymi. W tej części nuży wprowadzenie kolejnych cytatów, badaczka kolejny raz nawiązuje do sposobów konstruowania, reprezentacji, utrwalania lub zmiany tożsamości.

Pojawia się niestety dużo wniosków oczywistych i znanych z poprzednich fragmentów pracy, że tożsamość jest „indywidualnym rodzajem doświadczenia, trudnym do uogólnienia i jednorodnego opisu”, że „różne osoby uczestniczące w badaniu różnie rozumieją i definiują identyfikację”, a „część doświadczeń bezpośrednio odnosi się do jej zmiennej natury, płynności, elastyczności, tymczasowości i procesualności” (s.137). Koncepcja elastycznej, zmiennej, spękanej, rozczłonkowanej i kruchej tożsamości jednostkowej stanowi obecnie przeważający pogląd w myśli społecznej i politycznej (Elliott 2007). Z drugiej strony wartością jest jej stałość, wpływająca na „nasze postrzeganie zarówno samych siebie, jak i innych ludzi” (s.138). Tożsamość definiujemy i kształtujemy w dialogu, niekiedy w starciu z tożsamościami, które chcieliby przypisać nam nasi znaczący inni. Tożsamość może też stanowić proces wspólnego odkrywania i dookreślania, staje się relacyjna, gdy ukształtowana jest w oparciu o tożsamość innej osoby. Pojawia się kontekst społeczny, o którego deficytach pisałam wcześniej, tym razem w odniesieniu do tożsamości grupowej, kultury, stereotypów, poczucia przynależności i wspólnotowości. Badaczka zauważa słabe strony etykiet, typologii i schematów opisujących zachowania i tożsamości uczestników badania.

Myszę, że syndrom *not enough*, czyli podążanie za niedoścignionym ideałem opartym na wyśrubowanych założeniach, można uznać za uniwersalny nie tylko dla uczestników opisywanego projektu, ale generalnie dla członków neoliberalnej kultury zachodniej, którzy w samodoskonaleniu widzą moralny imperatyw i ekonomiczny atut. Podobną uniwersalną prawidłowością, nie dotyczącą wyłącznie badanej grupy jest trudność w zaspokojeniu potrzeby odrębności, zrozumienia siebie, swojej wyjątkowości i złożoności, a zarazem pragnienia przynależenia.

Strukturalna oraz formalna strona pracy

Struktura rozprawy została podporządkowana zakładanym celom i problemom badawczym. W tym sensie można uznać dokonany dobór zagadnień za zasadny metodycznie. Konstrukcja dysertacji jest spójna, zauważa się „dobrą dynamikę” tekstu. Jedyne w niektórych rozdziałach niepotrzebnie wyodrębniono bardzo małe fragmenty tekstu o objętości jednej strony (np. 5.4.4), $\frac{3}{4}$ strony (np. 5.4; 5.4.2) lub zaledwie 6 wersów (5.7.4), opatrując je osobnymi tytułami. Układ pracy jest zasadniczo czytelny i logiczny. Brakuje jednak, o czym już pisałam, nawigacji stosowanych kodów tożsamościowych w postaci czytelnych zbiorczych tabel terminów i akronimów. Trudno mówić o rzetelności Autorki, jeżeli chodzi o standardy edytorskie. W Bibliografii prace licencjackie, magisterskie, doktorskie występują bez podania promotora i na ogół miejsca obrony, są też w ogóle nieoznakowane prace dyplomowe. W 11

przypadkach brak autorów przekładów książek obcojęzycznych. Doktorantka nie przytacza stron 15 artykułów (czasami też numeru tomu) w czasopiśmie oraz stron 6 rozdziałów w książkach. Niestaranna redakcja Bibliografii daje znać o sobie w postaci braku wydawnictwa lub/i miejsca wydania 11 pozycji książkowych. W Bibliografii zamieszczono pozycję Rubin, G. 1993. "Thinking sex: Notes for a radical theory of the politics of sexuality", której nie odnalazłam w tekście. „Wpadek” redakcyjnych jest niestety więcej. Nie uwzględniono Bibliografii w Spisie treści. Tytuły Rozdziałów 6. i 7. mają inny zapis w Spisie treści, inny w tekście. Na 11 zamieszczonych w pracy tabel jedynie 2 są ponumerowane i zatytułowane, nie ma też zbiorczego spisu tabel. W pracy występują różne, niezgodne ze standardami redaktorskimi pomysły na tworzenie przypisów harwardzkich². Zdarza się, że tekst jest cytowany w sposób dosłowny bez podania strony (s.15,76). Na 51 stronie pozostała uwaga chyba z roboczej wersji pracy „Błąd! Nie można odnaleźć źródła odwołania”.

Pozytywną stroną pracy jest bogactwo odniesień do literatury przedmiotu w wersji głównie anglojęzycznej, raportów i komunikatów z badań. Do walorów zaliczyć można zadowalający stopień komunikatywności. Jednak zbyt dużo redakcyjnych usterek źle wpływa na odbiór tekstu. Są to liczne błędy językowe, stylistyczne³, anglicyzmy⁴, pleonazmy, kolokwializmy⁵, źle skonstruowane, niepoprawne gramatycznie zwroty i wyrażenia, błędy interpunkcyjne i „literówki”. Występują błędy w imionach/nazwiskach autorów (np.s.16,19,20) oraz niekonsekwencja w stosowaniu imienia i nazwiska lub wyłącznie nazwiska autora. Omówienie wszystkich tych defektów uznaję za celowe, ponieważ zakładam, że Autorka może wziąć pod uwagę przygotowanie artykułów lub monografii w oparciu o dysertację.

Konkluzja

Recenzowana praca jest interesująca, nieszablonowa, wartościowa. Niewątpliwą zaletą jest wybór i sposób rozwinięcia problematyki. Mgr Mańkowska nie tylko zgromadziła imponującą bazę źródłową, ale także poprawnie przeprowadziła swój wywód analityczno-interpretacyjny.

² Np. (Bauman 1993b); (Sokolik 1996); (Waszczyńska 2014) s.10 (Harris) s.14

(Klimezyk, s. 130) s.15 (Calafell i Nakayama, s. 2) s.21

³ Np. „sfery życiowo nieobecnej” (s.22), „ilością rodzeństwa” (s.24), „prace poruszające nie binarność” (s.24), „płeć to komfort z sobą samym” (s.67), „wracają wątkiem do tożsamości” (s.83), „Tożsamość na spektrum” (s.98), „wielokomponentowość jej rozumienia płci”(s.104), „perspektywy na rozumienie orientacji” (s.107), „internalizacji do własnej tożsamości płciowej” (s.118).

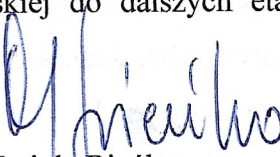
⁴ Np. mikrolabele (s.71,93,140), „dyskutują relację przyczynowo – skutkową” (s.16), Wylistowanie (s.22), *two-spirith* (s.23). W języku polskim nazwy koncepcji czy teorii naukowych zapisuje się małymi literami.

⁵ Np. „okres końca podstawówki” (s.43), „możliwość włożenia się w tą szufladkę” (s.47), „Działania ujęte w jednym wąskim pudełku” (s.99), „łapałam się na tym” (s.140).

Pozostaję pod wrażeniem pasji badawczej Autorki i chęci przybliżenia skomplikowanego, głęboko uwikłanego w kulturowy kontekst, naznaczonego dużym ładunkiem ambiwalencji zjawiska niebinarności. Oceniam pracę wysoko ze względu na jej znaczący i oryginalny wkład w dziedzinę socjologii oraz przydatność wyników badań do wykorzystania w edukacji społecznej ukierunkowanej na rozumienie i uznawanie różnorodności.

Doktorantkę cechuje zdolność do samodzielnego realizowania i należytej konceptualizacji pracy naukowej, jak i umiejętność sprostania złożonym wyzwaniom badawczym. Rozprawa przyczynia się do zmniejszenia luki poznawczej i badawczej w analizowanym obszarze, porządkuje dotychczasowy stan wiedzy i może być podstawą dla dalszych prac dotyczących tej tematyki.

Pomimo wszystkich uwag krytycznych i polemicznych, stwierdzam, że rozprawa „Rozwój tożsamości płciowej w relacji do psychoseksualnej – analiza historii życia osób niebinarnych oraz cisplciowych partnerów” spełnia kryteria stawiane rozprawom doktorskim. Tym samym wnioskuję o dopuszczenie mgr Katarzyny Mańkowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Mariola Bieńko

- Beck U., Giddens A., Lash S., 2009, *Modernizacja refleksyjna*, przeł. J. Konieczny, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bourdieu P., 2008 [1980], *Zmysł praktyczny*, przeł. M. Falski, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Dey I., 1999, *Grounding Grounded Theory. Guidelines for Qualitative Inquiry*, San Diego: Academic Press.
- Elliott A. 2007, *Koncepcje „Ja”*, przeł. S. Królak, Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Foucault M., 1999 [1969], *Kim jest autor?*, przeł. T. Komendant, [w:] tenże, *Powiedziane, napisane. Szaleństwo i literatura*, wybrał i opracował T. Komendant, Warszawa: Aletheia, s. 199-219.
- Giddens A., 2001, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżycka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Giddens A., 2008, *Konsekwencje nowoczesności*, przeł. E. Klekot, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego eidos.
- Money J. and Ehrhardt A. A., 1972, *Man and Woman, Boy and Girl: the Differentiation and Dimorphism of Gender Identity from Conception to Maturity*, Baltimore and London: Johns Hopkins University Press.
- Taylor Ch., 2002, *Etyka autentyczności*, przeł. A. Pawelec, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- <https://zaimki.pl/blog/afab-amab> (dostęp 22.04.2024)